

# POSTĘPOWANIA ZE SKARGI NA NARUSZENIE PRAWA STRONY DO ROZPOZNANIA SPRAWY CY- WILNEJ W POSTĘPOWANIU ROZPOZNAWCZYM PRZED SĄDAMI REJONOWYMI I OKRĘGOWYMI BEZ NIEUZASADNIONEJ ZWŁOKI, ZAKOŃCZONE ORZECZENIEM MERYTORYCZNYM

## 1. UWAGI WPROWADZAJĄCE

W niniejszym opracowaniu zostaną przedstawione wyniki analizy spraw ze skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawach cywilnych, które zostały rozpoznane w pierwszym okresie obowiązywania ustawy z 17 czerwca 2004 r.<sup>1</sup> — od wejścia jej w życie do 31 grudnia 2004 r.

Zgodnie z danymi Ministerstwa Sprawiedliwości, opracowanymi przez Departament Sądów Powszechnych<sup>2</sup>, od 17 września do końca grudnia 2004 r. do sądów okręgowych i apelacyjnych wpłynęło ogółem 2528 skarg na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Średni miesięczny wpływ wynosił więc 722 skargi. Do sądów okręgowych wpłynęło 1777 skarg, a do sądów apelacyjnych — 751. Tylko część tych skarg dotyczyła postępowania w sprawach cywilnych. Niemniej jednak już te dane wskazują na powagę zadań, przed którymi stanęły sądy w pierwszym okresie po wejściu w życie ustawy<sup>3</sup>.

Jak wynika z powołanych ustaleń Departamentu Sądów Powszechnych, do końca 2004 r. w różny sposób (w tym także przez odrzucenie skarg) zostało załatwionych przez sądy okręgowe 1256 skarg, a przez sądy apelacyjne 568. Orzeczenia merytoryczne (stwierdzenie przewle-

---

<sup>1</sup>Dz.U. nr 179, poz. 1843.

<sup>2</sup>Powołuję za K. Gonerą, *Przewlekłość postępowania w sprawach cywilnych*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 11–12, s. 29.

<sup>3</sup>W pierwszym półroczu 2005 r. do sądów okręgowych i apelacyjnych wpłynęło 2678 skarg.

kłości postępowania lub oddalenie skargi) zapadły w 658 sprawach, co stanowi 26% wpływu. Przewlekłość postępowania została stwierdzona w 290 sprawach (11,5% wpływu). W 165 przypadkach (a więc w około 57% spraw, w których została stwierdzona przewlekłość postępowania) zasądzona została na rzecz skarżących „odpowiednia suma pieniężna”.

Niezależnie od konieczności załatwienia skarg w dwumiesięcznym terminie<sup>4</sup>, co stanowiło dodatkowe obciążenie sądów mających do załatwienia — poza bieżącym wpływem — znaczną liczbę spraw „zaległych”, przed sądami stało bardzo trudne zadanie zmierzenia się z oczekiwaniami podmiotów skarżących, w pewnym zakresie ukształtowanymi przez znane wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wydane w sprawach przeciwko Polsce (w szczególności odnośnie do majątkowego zadośćuczynienia za przewlekłość postępowania sądowego).

Na mocy orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka Polska była zobowiązana do wypłacania na rzecz osób, których prawo do sądu zostało naruszone, zadośćuczynienia — najczęściej w kwotach 4000–8000 euro — oraz do zwrotu kosztów postępowania w kwotach 5000–20 000 zł. Zważywszy, iż kurs euro wynosi około 4 zł, równowartość zasądzonego zadośćuczynienia wynosiła w przybliżeniu od około 16 000 zł do około 32 000 zł. Tymczasem ustawa z 17 czerwca 2004 r. przewiduje w art. 12 ust. 4 możliwość przyznania od Skarbu państwa odpowiedniej sumy pieniężnej w wysokości nieprzekraczającej 10 000 zł.

Do końca 2004 r. podmioty, których prawo do sądu zostało naruszone wskutek stwierdzonej przez sądy przewlekłości postępowania, uzyskały znacznie niższe kwoty (najczęściej 2000–3000 zł), na co łącznie wydatkowano 396 910 zł<sup>5</sup>.

Analiza wydanych w tym okresie postanowień rozstrzygających merytorycznie zasadność skarg pozwala na ocenę kształtowania się wykładni przepisów ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpozna-

---

<sup>4</sup>Jak stwierdził ówczesny Wiceminister Sprawiedliwości Tadeusz Wołek w wywiadzie udzielonym dziennikowi „Rzeczpospolita” (20.05.2004), przygotowując projekt ustawy o skardze na przewlekłość postępowania sądowego i szacując prawdopodobną liczbę skarg, brano pod uwagę tzw. sprawy stare, rozpoczęte przed pięcioma laty. Było ich wówczas około 13 tys. W pierwszym półroczu 2005 r. toczących się od pięciu lat spraw cywilnych procesowych było 800, nieprocesowych — 2600, gospodarczych 1500, rodzinnych 120. Na załatwienie przez komorników czekały 2 mln spraw egzekucyjnych ([http://www.rzeczpospolita.pl/Print/prawo/doc/poradnik\\_sadowy/skarga.html](http://www.rzeczpospolita.pl/Print/prawo/doc/poradnik_sadowy/skarga.html), s. 9).

<sup>5</sup>K. Gonera, *Przewlekłość...*, s. 29.

nia sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Sądy, dokonując jej, mogły posiłkować się jedynie uzasadnieniem projektu ustawy oraz orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Poczynione w tym badaniu ustalenia będą mogły stanowić punkt odniesienia dla późniejszego orzecznictwa — kształtującego się z uwzględnieniem poglądów wypowiedzianych w literaturze prawniczej i w uzasadnieniach orzeczeń Sądu Najwyższego.

Badaniem zostały objęte sprawy, w których skarga wpłynęła do sądu okręgowego lub apelacyjnego, począwszy od dnia wejścia w życie ustawy (17 września 2004 r.), a została zakończona orzeczeniem merytorycznym (stwierdzającym przewlekłość postępowania lub oddalającym skargę) do 31 grudnia 2004 r.

Przedmiotem analizy były akta 160 spraw rozpoznanych przez sądy okręgowe w całej Polsce, w których skarżący domagali się stwierdzenia przewlekłości postępowań w sprawach cywilnych toczących się przed sądami rejonowymi, oraz akta 96 spraw rozpoznanych przez sądy apelacyjne w Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu, w których skarżący domagali się stwierdzenia przewlekłości postępowań w sprawach cywilnych toczących się przed sądami okręgowymi. W pozostałych sądach apelacyjnych nie było spraw odpowiadających kryterium doboru spraw do badania.

Łącznie analiza dotyczyła 256 spraw zakończonych rozstrzygnięciem merytorycznym. Aby zachować „przejrzystość” prezentowanych wyników badania aktowego, oddzielnie zostanie przedstawiona charakterystyka postępowań przed sądami okręgowymi i apelacyjnymi. Przy formułowaniu wniosków natomiast nastąpi uogólnienie danych z badania.

## 2. CHARAKTERYSTYKA POSTĘPOWAŃ ZE SKARGI NA PRZEWLEKŁOŚĆ POSTĘPOWANIA PRZED SĄDAMI REJONOWYMI

Na podstawie badanych akt można poczynić następujące ustalenia ogólne dotyczące skarżących i skarg.

## 2.1. SKARŻĄCY

Postępowania toczyły się głównie z inicjatywy powodów (wnioskodawców w postępowaniu nieprocesowym). Takich skarżących było 139. Stanowili oni 87% wszystkich podmiotów, których skargi były przedmiotem analizy.

W 151 przypadkach, co stanowi 94,3% spraw, skarżącymi były osoby fizyczne. Tylko w 20 przypadkach były one reprezentowane przez profesjonalnie przygotowanych pełnomocników — adwokatów lub radców prawnych. Postępowania toczące się ze skarg osób fizycznych, reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników procesowych, w 75% przypadków zakończyły się uwzględnieniem skargi.

Pozostałymi skarżącymi były w większości osoby prawne (spółki). W jednej sprawie skarżącą była wspólnota mieszkaniowa, w jednej sprawie — spółka jawna. Podmioty te były z reguły reprezentowane przez fachowych pełnomocników — najczęściej radców prawnych.

## 2.2. SPEŁNIENIE WYMAGAŃ FORMALNYCH SKARGI I OPŁATA SKARGI

Zgodnie z art. 6 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki skarga powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego oraz zawierać: żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie, której skarga dotyczy, i przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie. Może także zawierać żądanie wydania sądowi rozpoznającemu sprawę zalecenia podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności oraz zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej (tabela 1).

**Tabela 1.** Spełnienie wymagań formalnych skarg o naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki

Stopień spełnienia wymagań formalnych	Liczba skarg	Procent	Skargi uwzględnione		Skargi oddalone	
			liczba	procent	liczba	procent
Pełny	41	25,6	30	43,5	11	12,1
Dostateczny	76	47,5	27	39,1	49	53,8
Budzący bardzo poważne zastrzeżenia	43	26,9	12	17,4	31	34,1
Razem	160	100,0	69	100,0	91	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Tylko co czwarta skarga spełniała bez zastrzeżeń wymagania formalne (tabela 2). Dokonując pewnych uogólnień, można stwierdzić, że blisko 27% skarg zawierało na tyle poważne uchybienia formalne, że jedynie wielki liberalizm sądów spowodował, że nie zostały odrzucone<sup>6</sup>. Pozostałe skargi spełniały wymagania w sposób, który można uznać za dostateczny.

**Tabela 2.** Spełnianie wymagań przewidzianych dla pism procesowych

Czy skarga spełniała wymagania przewidziane dla pisma procesowego	Liczba spraw	Skarga została sporządzona przez:				
		osobę fizyczną osobiście	osobę prawną	inny podmiot	pełnomocnika adwokata	pełnomocnika radcę prawnego
W pełni	30	13	1	2	9	6
W sposób dostateczny	27	26	1	0	0	0
Bardzo poważne uchybienia	12	12	0	0	0	0
Razem	69	50	2	2	9	6

Źródło: Opracowanie własne.

Uwzględniając skargi, które zostały przez sąd uznane za zasadne, można stwierdzić, że poważnych uchybień nie było jedynie w skargach, które były sporządzone przez osoby prawne (jednostki organizacyjne wyposażone w zdolność prawną).

Konsekwencją nienależytego wypełnienia warunków formalnych skargi było wezwanie do usunięcia braków. Najczęściej, bo w 50 sprawach (38,7%), podmiot skarżący był wzywany do nadesłania odpisu skargi. Co piąta sprawa nie była opłacona w dniu jej wniesienia. Wezwań tych — we wszystkich przypadkach — dokonały sądy właściwe do merytorycznego rozpoznania skargi.

103 skargi (79,8%) w dniu wpływu do sądu były należycie opłacone. W pięciu przypadkach skarga została wniesiona w sprawie, w której skarżący był zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych. W 13 sprawach (10%) do skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez

<sup>6</sup> Pogłębione rozważania teoretyczne, między innymi na temat oceny wymagań formalnych stawianych skardze, zawiera opracowanie M. Romańskiej, *Skarga na przewlekłość postępowania sądowego*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 11–12, w tej kwestii — s. 57–58.

nieuzasadnionej zwłoki strona skarżąca dołączyła wniosek o zwolnienie jej z ponoszenia kosztów postępowania.

W pozostałych przypadkach skargi nie zostały należycie opłacone, a skarżący nie wnosili o zwolnienie ich od opłaty (kosztów postępowania). Sądy wzywały do wniesienia opłaty w terminie 7-dniowym pod rygorem odrzucenia skargi. W części z tych spraw w następstwie wezwania do wniesienia opłaty podmiot wezwany przedstawiał wniosek o zwolnienie go od ponoszenia kosztów postępowania w sprawie toczącej się z jego skargi na naruszenie prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Miało to wpływ na okres, w którym sprawa była załatwiana przez sąd.

### 2.3. ŻĄDANIA ZAWARTE W SKARDZE

W skardze powinno być sformułowane **żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania**. Ma ono charakter obligatoryjnego elementu konstrukcyjnego skargi<sup>7</sup>. Część sądów brak w tym zakresie traktowała jako uzasadniający odrzucenie skargi. Niemniej jednak w grupie zbadanych spraw, zakończonych rozstrzygnięciem merytorycznym, 5% nie zawierało jednoznacznie sformułowanego żądania stwierdzenia przewlekłości (tabela 3). Intencja podmiotu skarżącego nie budziła jednak wątpliwości i skargi zostały załatwione merytorycznie.

Najczęściej zgłaszanym żądaniem, poza stwierdzeniem przewlekłości postępowania sądowego, było **żądanie zasądzenia „odpowiedniej sumy pieniężnej”**. Zostało ono sformułowane w blisko 80% skarg.

W ponad 80% spraw, w których zgłoszono w skardze żądanie zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej, skarżący wnosili o jej zasądzenie w najwyższej wysokości, tzn. 10 000 zł (w 104 skargach na 129 skarg, w których było żądanie zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej).

Większość skarżących nie podawała argumentów przemawiających za zasadnością wskazanej wysokości odpowiedniej sumy pieniężnej. Tylko niektórzy stwierdzali, że ponieśli uszczerbki finansowe, które żądana „odpowiednia suma pieniężna” mogłaby zrekompensować. Wskazanie na tę obserwację jest istotne, bowiem strona pozwana częstokroć podnosiła, że skarżący powinni udowodnić zasadność każdego żądania, w tym wysokość dochodzonej odpowiedniej sumy pieniężnej.

---

<sup>7</sup>Tak I. Wrońska, *Przewlekłość postępowania sądowego*, „Jurysta” 2005, nr 5, s. 11.

**Tabela 3.** Żądania sformułowane w skargach

Żądania	Liczba żądań	Procent żądań w stosunku do liczby skarg (160)	Żądanie uwzględnione		Żądanie oddalone	
			liczba	procent w stosunku do liczby zgłoszonych żądań	liczba	procent w stosunku do liczby zgłoszonych żądań
Stwierdzenie przewlekłości	160 (150*)	100 (95*)	69	43,1	91	56,9
Wydanie zaleceń	73	45,6	7	9,6	66	90,4
Zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej	127	79,4	43	33,8	84	66,2
Zwrot opłaty za skargę	30	18,7	52	173,3	14	46,6
Zwrot kosztów	11	6,9	4	36,7	7	63,3
Inne (np. odszkodowanie)	4	2,5	0	0,0	4	100,0

\* Mimo że nie we wszystkich skargach zostało sformułowane wprost żądanie stwierdzenia przewlekłości oznaczonego postępowania sądowego, należy przyjąć, że sądy uznały, iż pośrednio takie żądanie zgłoszono, formułując inne żądania skargi. Świadczy o tym fakt, że skargi nie zostały odrzucone, ale rozpoznane merytorycznie. Jednoznacznie sformułowane żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania miało miejsce w 150 skargach (95% zbadanych).

Źródło: Opracowanie własne.

W jednym przypadku skarżący zażądał 15 000 zł. Żądania zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej dotyczyły zazwyczaj kwot niższych, co ilustruje tabela 4.

W blisko 46% spraw skarżący domagali się wydania zaleceń podjęcia oznaczonych czynności (art. 6 ust. 3 ustawy). Te żądania były bardzo ogólne. Z reguły skarżący oczekiwali zobowiązania sądu do niezwłocznego zakończenia postępowania, wyznaczenia terminu rozprawy i przeprowadzenia określonego dowodu (np. z opinii biegłych) w rychłym terminie.

Rzadziej niż w co piątej skardze znalazło się żądanie zasądzenia zwrotu opłaty od skargi. W 7% skarg, gdy skarżący był reprezentowany przez adwokata lub radcę prawnego, wnosił on o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sporadycznie (4 sprawy) były zgłoszone roszczenia odszkodowawcze. Skarżący wskazujący na poniesienie szkody będącej następstwem

**Tabela 4.** Wysokość kwot, których zasądzenia domagali się skarżący

Kwota żądana (zł)	Liczba skarg	Procent skarg
15 000	1	0,8
10 000	104	80,6
8 600	1	0,8
8 000	3	2,4
6 000	2	1,5
5 000	5	3,9
4 000	2	1,5
3 000	5	3,9
2 500	1	0,8
2 000	2	1,5
1 000	2	1,5
700	1	0,8
Razem skarg	129	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

przewlekłości postępowania wskazywali na ponoszone wydatki, brak spodziewanych przychodów, a nawet dalsze następstwa, np. konieczność zakończenia z długami działalności gospodarczej wskutek niemożliwości doprowadzenia do zrealizowania w przewidywalnym terminie własnych wierzytelności, co było konsekwencją opieszałości postępowania sądowego.

## 2.4. UZASADNIENIE SKARG

Uzasadnienia skarg w większości przypadków były bardzo schematyczne. Z reguły zawierały „kalendarium” postępowania. Tylko około 14% uzasadnień skarg wskazywało na argumenty świadczące o zaistnieniu niesprawiedliwionej zwłoki w postępowaniu.

W uzasadnieniach czterech skarg były wywody wskazujące na szkodę poniesioną przez skarżącego wskutek nadmiernej długotrwałości postępowania sądowego.

Nie mniej niż w 10% skarg uzasadnienie żądań skarżącego sprowadzało się do bardzo ogólnych wywodów na temat jego „prawa do sądu”, roli praworządności, praw człowieka, europejskich standardów wymiaru sprawiedliwości itp.



Zaledwie w co dziesiątej skardze były dołączone załączniki zawierające dokumentację twierdzeń, iż postępowanie jest przewlekłe. Były to najczęściej kserokopie pism procesowych, kserokopie skarg na przewlekłość składanych w toku postępowania i odpowiedzi na takie skargi pochodzące od przewodniczących wydziałów sądowych, prezesów sądów lub Ministerstwa Sprawiedliwości, rachunki i faktury mogące wskazywać na poniesioną szkodę lub nadmierne wydatki związane z długotrwałością postępowania sądowego.

W sprawach zakończonych uwzględnieniem skargi kserokopie pism procesowych dołączono do ponad 27% skarg. Do 13% skarg dołączone były kserokopie wcześniejszych skarg na zbytnią opieszałość sądów. Inne dokumenty dołączono do 26% skarg. Skargi uwzględnione były lepiej udokumentowane od pozostałych.

### 3. STANOWISKO „DRUGIEJ STRONY” (SKARBU PAŃSTWA)

Zgodnie z art. 10 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki sąd właściwy do rozpoznania skargi zawiadania o toczącym się postępowaniu reprezentującego Skarb Państwa — prezesa tego sądu, którego działanie lub bezczynność według twierdzeń skarżącego spowodowało przewlekłość postępowania, doręczając mu odpis skargi. Z tego obowiązku sądy wywiązywały się w sposób zadowalający. Tylko w jednej sprawie nie było formalnego zawiadomienia o wpływie skargi.

W 89 sprawach (69,5% spraw), w których miało miejsce formalne zawiadomienie prezesa sądu rejonowego, którego działanie lub bezczynność według twierdzeń skarżącego spowodowało przewlekłość postępowania, o wpływie skargi — prezes tego sądu zajął stanowisko merytoryczne. W dwóch sprawach nie zostało przedstawione stanowisko prezesa sądu, ale przesłano wyjaśnienia sporządzone przez przewodniczącego wydziału (w jednej sprawie) i sędziego-referenta (w jednej sprawie) dotyczące przyczyn długotrwałości postępowania. W pozostałych sprawach, mimo zawiadomienia o skardze i przesłaniu jej odpisu, prezesi sądów rejonowych nie przedstawili swego stanowiska.

W sprawach, w których prezesi sądów rejonowych zajęli stanowisko wobec skargi, było ono następujące:

- w dwóch sprawach prezesi sądów wnosili o odrzucenie skarg jako niespełniających wymagań formalnych,
- w trzech sprawach prezesi wnosili alternatywnie: albo o odrzucenie skargi, albo — na wypadek, gdyby sąd nie podzielił ich stanowiska w przedmiocie przyczyn odrzucenia skargi — o oddalenie wszystkich żądań skarżących,
- w 76 sprawach prezesi sądów rejonowych wnosili o oddalenie wszystkich żądań skarżących,
- pozostałe odpowiedzi były zróżnicowane: w żadnej z nich prezes sądu nie uznał wprost żądań skarżących, wskazywano np. na niewykazanie szkody, czemu towarzyszyło stwierdzenie, że w takiej sytuacji żądanie odpowiedniej sumy pieniężnej powinno być oddalone, pozostawiano rozstrzygnięcie „do uznania sądu” itp.

W uzasadnieniach stanowiska Skarbu Państwa wnoszącego o oddalenie wszystkich żądań skarżącego najczęściej (w 41% spraw) prezesi sądów przyznawali, że postępowanie trwa wprawdzie dość długo, jednakże nie wynika to z opieszałości w czynnościach sądu, ale jest konsekwencją stanu faktycznego i prawnego sprawy (konieczność zawieszenia postępowania, przeprowadzenia czasochłonnej ekspertyzy itp.).

Z równą częstotliwością (po 23,6% spraw) wskazywano, że długość postępowania wynika z nadmiernego obciążenia sądów pracą bądź z przyczyn leżących głównie po stronie skarżącego. Podnoszono, że osoba skarżąca nieprecyzyjnie formułowała żądania, które wielokrotnie zmieniała, jej pisma procesowe były wadliwe i wymagały uzupełnień, zgłaszała bezpodstawne żądania (np. wyłączenia kolejnych sędziów). Wskazywano, że strona skarżąca w toku postępowania, które uważała za przewlekłe, zaskarżała większość postanowień sądu, a jej zażalenia były oddalane, co wskazuje na „pieniacze” zachowanie strony.

W 14,7% uzasadnień żądania oddalenia wszystkich żądań skarżącego wskazywano, że postępowanie jest prowadzone sprawnie i trwa relatywnie niedługo.

W pozostałych przypadkach, gdy prezes właściwego sądu — w imieniu Skarbu Państwa — wnosił o oddalenie skargi, podnosił on, że ciężar dowodu obciąża skarżącego, a ten nie wykazał zasadności swych żądań. W szczególności zarzucano, że wnosząc o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej (najczęściej w najwyższej możliwej do zasądzenia kwocie 10 000 zł), skarżący nie wskazywali precyzyjnie na poniesione szkody i ich wysokość lub na innego rodzaju uszczerbki.

Zdarzały się też inne uzasadnienia. Najbardziej zaskakujące było wyjaśnienie w jednej ze spraw, że sędzia referent nie wyznaczał terminu w sprawie, gdyż oczekiwał na nominację do sądu wyższej instancji i rozpoczynanie postępowania, którego nie zdążyłby z powodu awansu zawodowego dokończyć, było niecelowe.

Najczęściej (72%) stanowisko sądów, w których toczyły się postępowania — w ocenie skarżącego — przewlekłe, przedstawiali ich prezesi, rzadziej wiceprezesi (25% spraw). W pozostałych wypadkach stanowisko sądu przedstawiali przewodniczący wydziałów.

#### 4. DŁUGOTRWAŁOŚĆ POSTĘPOWAŃ SĄDOWYCH UZNANYCH W PRAWOMOCNYM ORZECZENIU ZA PRZEWLEKŁE

69 spraw (43%) zakończyło się stwierdzeniem przewlekłości postępowań. W 91 sprawach (57%) nastąpiło oddalenie skargi.

Żadne z 69 postępowań uznanych za przewlekłe nie trwało do dnia wpływu skargi do sądu krócej niż 7 miesięcy. (Tyle toczyła się, od dnia wpływu sprawy do sądu do dnia wpływu skargi na przewlekłość postępowania, trwająca najkrócej — spośród uznanych za przewlekłe — sprawa o wydanie nakazu zapłaty).

Najwięcej postępowań (36,2%), w których została stwierdzona przewlekłość postępowania, trwało do dnia wpływu skargi co najmniej 5 lat, jednakże krócej od lat 10.

Najdłuższe postępowanie przed sądem rejonowym, uznane za przewlekłe, trwało 23 lata i miesiąc w sprawie o dział spadku połączony z podziałem małżeńskiego majątku dorobkowego. Czas trwania pozostałych spośród najbardziej długotrwałych postępowań wynosił: 16 lat i 11 miesięcy (sprawa o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości wskutek zasiedzenia), 16 lat (sprawa o dział spadku) 15 lat i 7 miesięcy (sprawa o rozgraniczenie nieruchomości).

Czas trwania postępowania do dnia wpływu skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w zbadanych sprawach, w których sądy stwierdziły przewlekłość postępowania, ilustruje tabela 5.

Przedmiot przewlekłych postępowań był zróżnicowany. Najwięcej (ponad 17%) było spraw ogólnie określanych jako sprawy „o zapła-

**Tabela 5.** Czas trwania postępowania do dnia wpływu skargi na jego przewlekłość

Czas	Sprawy o danym czasie trwania, w których została stwierdzona przewlekłość postępowania	
	liczba	procent
Krótszy niż 12 miesięcy	3	4,3
Nie krótszy niż rok do 3 lat	14	20,3
Nie krótszy niż 3 lata do 5 lat	17	24,7
Nie krótszy niż 5 lat do 10 lat	25	36,2
Nie krótszy niż 10 lat do 15 lat	6	8,7
Nie krótszy niż 15 lat	4	5,8
Łączna liczba spraw, w których stwierdzono przewlekłość postępowania	69	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

tę”. Z jednakową częstotliwością — po 13% — wystąpiły trzy kategorie spraw: o stwierdzenie nabycia spadku i dział spadku, o zniesienie współwłasności (w tym w także podział małżeńskiego majątku dorobkowego) oraz o odszkodowanie. (Roszczenia odszkodowawcze wynikały z różnych stosunków prawnych, najczęściej z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy — w tym postępowania związane z odmową wypłaty przez ubezpieczyciela świadczenia wynikającego z umowy ubezpieczenia). W związku z powyższym najbardziej „wyróżniały się” — z uwagi na „jednolitość przedmiotu” — sprawy o stwierdzenie nabycia spadku i o dział spadku. Z reguły nie były one zbyt skomplikowane pod względem prawnym.

## 5. ROZSTRZYGNIECIA SĄDÓW W SPRAWACH ZAKOŃCZONYCH STWIERDZENIEM PRZEWLEKŁOŚCI POSTĘPOWANIA

### 5.1. PRYZNANIE ODPOWIEDNIEJ SUMY PIENIĘŻNEJ OD SKARBU PAŃSTWA

Stwierdzeniem przewlekłości postępowania zakończyło się 69 spraw. W 43 sprawach sądy uwzględniły żądanie zasądzenia „odpowiedniej sumy pieniężnej”.

Najczęściej (około 37% przypadków) zasądzono po 1000 zł lub kwoty niższe od 1000 zł (od 200 do 500 zł) — w 11,6% orzeczeń zapadłych w sprawach, w których została zasądzona odpowiednia suma pieniężna.

W nieco ponad 16% orzeczeń zasądzono po 2000 zł. Tylko w jednym wypadku została zasądzona kwota maksymalna — 10 000 zł. W pojedynczych sprawach zasądzono 4000, 7000, 8000 zł. Dwukrotnie „odpowiednia suma pieniężna” wyniosła 5000 zł (por. tabela 6).

**Tabela 6.** Wysokość „odpowiedniej sumy pieniężnej”

Kwota	Liczba orzeczeń, w których zasądzono wskazaną sumę	Procent orzeczeń, w których zasądzono wskazaną sumę
Niższa niż 1 000 zł	5	11,63
1 000 zł	16	37,20
1 500 zł	2	4,65
2 000 zł	7	16,27
2 500 zł	2	4,64
3 000 zł	4	9,30
4 000 zł	1	2,32
5 000 zł	1	4,65
7 000 zł	1	2,32
8 000 zł	3	6,96
10 000 zł	1	2,32
Razem	43 orzeczenia	

Źródło: Opracowanie własne.

## 5.2. WYKŁADNIA POJĘCIA „ODPOWIEDNIA SUMA PIENIĘŻNA” DOKONYWANA W UZASADNIENIACH POSTANOWIEŃ SĄDÓW OKRĘGOWYCH ZAPADŁYCH W SPRAWACH ZE SKARGI NA NARUSZENIE PRAWA STRONY DO ROZPOZNANIA SPRAWY W POSTĘPOWANIU SĄDOWYM BEZ NIEUZASADNIONEJ ZWŁOKI

1. Pojęcie „odpowiednia suma pieniężna” jest samodzielne. Nie jest to ani odszkodowanie, ani zadośćuczynienie. Konsekwencją powyższego stwierdzenia było przyjęcie, że nie można nawet pomocniczo stosować kryteriów ustalania wysokości odszkodowania bądź zadośćuczynienia (tak Sąd Okręgowy w Słupsku w uzasadnieniu postanowienia

z 18 listopada 2004 r., IV S 1/04. W sprawie skarżący domagał się zasądzenia 10 000 zł. Sąd zasądził 1000 zł. Przyczyną przewlekłości postępowania trwającego 7 lat było wadliwe zastosowanie przez sąd art. 177 k.p.c. Skarżący jednak w ocenie sądu rozpoznającego skargę również nie przejawiał wystarczającej inicjatywy w doprowadzeniu do rozstrzygnięcia sprawy — w szczególności „nigdy w sposób wyraźny nie zażądał podjęcia zawieszonoego postępowania, a po wydaniu postanowienia o odmowie jego podjęcia uchybił terminowi do zaskarżenia tegoż postanowienia”. Podobne stanowisko wypowiedział także Sąd Okręgowy w Białymstoku w uzasadnieniu postanowienia z 10 grudnia 2004 r., II S 8/04, zasądzając kwotę 7 000 zł w sprawie o zniesienie współwłasności nieruchomości, w której okres bezczynności sądu wynosił 26 miesięcy).

**2. Odpowiednia suma pieniężna, o której mowa w art. 12 pkt 4 ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, ma wynagradzać szkody, które są niewymierne, zależą od specyfiki sprawy ocenianej przez sąd orzekający.** Takie stanowisko wypowiedział, między innymi, Sąd Okręgowy w Szczecinie w uzasadnieniu postanowienia z 30 grudnia 2004 r., II Cs 14/04.

**3. Należy uwzględniać okoliczności, które są istotne dla stwierdzenia przewlekłości według kryteriów oceny stosowanych przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, biorąc pod uwagę prawdopodobny termin zakończenia postępowania uznanego za przewlekłe.** Takie stanowisko zajął np. Sąd Okręgowy we Wrocławiu w uzasadnieniu postanowienia z 26 października 2004 r., X S 1/04, wskazując na konieczność wzięcia pod uwagę okresu przewlekłości, stopnia skomplikowania sprawy, a także m.in. faktu, że zostało już wydane orzeczenie kończące postępowanie przed sądem pierwszej instancji, mimo że nie jest ono w dniu orzekania w przedmiocie skargi prawomocne. W sprawie przez 11 miesięcy od dnia wpływu pozwu do sądu nie została podjęta jakakolwiek czynność. Po upływie tego okresu dalsze postępowanie toczyło się sprawnie. Sąd żądanie zasądzenia kwoty 8000 zł uznał na niewspółmierne do okresu przewlekłości. Zasądził 100 zł.

**4. Zasądzenie „odpowiedniej sumy pieniężnej” może nastąpić wtedy, gdy skarżący doznał jakiegoś uszczerbku majątkowego pozostającego w związku przyczynowym z przewlekłością postępowania.** „Kwota ta nie jest odszkodowaniem, spełnia jedynie warunki swoistego zadośćuczynienia, ale zdaniem sądu nie może być przyznana w oderwaniu od szkody, jaką skarżący poniósł w związku z przewlekłością postępowania-

nia” — tak Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu w uzasadnieniu postanowienia z 16 grudnia 2004 r., I S1/04. W sprawie tej skarżący nie poniósł żadnego uszczerbku majątkowego. Przewlekłość postępowania była skutkiem rażącego naruszenia przez sąd prawa procesowego. Skargę wniósł pozwany w tym samym dniu, w którym w sprawie zapadło orzeczenie kończące postępowanie przez sądem pierwszej instancji. Podobne stanowisko zajął Sąd Okręgowy w Szczecinie w uzasadnieniu postanowienia z 30 listopada 2004 r., II Cs 5/04. Zasądzając kwotę 2000 zł, a nie żądane 10 000 zł, Sąd podniósł, że skarżący „nie wskazał na straty, jakie poniósł w związku z przewlekłością postępowania w sprawie”. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Okręgowy w Koszalinie w uzasadnieniu postanowienia z 21 grudnia 2004 r., VII Sc 13/04.

**5. Na wysokość zasądzonej kwoty pewien wpływ powinno mieć zaspokojenie roszczeń majątkowych wskazanych w pozwie przez osobę skarżącą, jeżeli w sprawie uwzględniono jej roszczenie odszkodowawcze.** Takie stanowisko wypowiedział Sąd Okręgowy w Białymstoku w uzasadnieniu postanowienia z 10 grudnia 2004 r., II S 5/04. Sprawa, która była prowadzona przewlekłe, dotyczyła wydania nieruchomości i odszkodowania za bezumowne korzystanie z niej. Sąd zważył, że skutkiem przewlekłości „było pozbawienie powódki możliwości władania i swobodnego dysponowania swoją własnością”, co spowodowało nie tylko uszczerbek majątkowy zrekompensowany wskutek zasądzenia odszkodowania. Postępowanie w tej sprawie trwało 9 lat i 3 miesiące. Przez ten okres skarżąca nie mogła wejść do własnego domu. Było to więc dla niej zapewne — niezależnie od poniesionej szkody — źródłem przykrych przeżyć emocjonalnych, szczególnie że ponosiła liczne opłaty związane z nieruchomością, z której korzystała inna osoba. W tej sprawie sąd uznał kwotę 8000 zł za odpowiednią. Skarżąca wносиła o zasądzenie 10 000 zł.

**6. Wysokość zasądzonej kwoty powinna pozostawać w związku z wartością przedmiotu sporu i — co do zasady — nie może przewyższać wartości przedmiotu sporu.** „Poza wyznaczeniem górnej granicy sumy pieniężnej ustawodawca nie wskazał dodatkowych podstaw ustalenia jej wysokości, czym w istocie pozostawił decyzję w tym zakresie do uznania sądu rozstrzygającego skargę. W niniejszej sprawie zauważyć należy, że kwota, której domaga się skarżący w niniejszym postępowaniu [...] była niewiele niższa od kwoty dochodzonej przez spółkę w postępowaniu cywilnym” — tak Sąd Okręgowy w Słupsku w uzasadnieniu postanowienia z 13 grudnia 2004 r., IV S 13/04. Sprawa dotyczyła nadania klauzuli wykonalności. Oczekiwanie na rozstrzygnięcie wynosiło trzy i pół roku,

mimo że sprawa nie była skomplikowana, a skarżący w toku postępowania wielokrotnie zwracał się do sądu o jej rozstrzygnięcie. Skarżący domagał się „odpowiedniej sumy pieniężnej” w kwocie 10 000 zł, Sąd zasądził 3000 zł. Podobne stanowisko zajął Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie II S 33/04, w której w postanowieniu z 27 grudnia 2004 r. została stwierdzona przewlekłość postępowania, ale żądanie zasądzenia kwoty 10 000 zł zostało oddalone. Strona powodowa wносиła o zasądzenie od pozwanych 8000 zł w sprawie, w której postępowanie okazało się przewlekłe.

**7. Ustalając odpowiednią kwotę, sąd powinien uwzględnić przyczynienie się skarżącego do powstałej przewlekłości postępowania.** Stanowisko takie było wypowiedzane w wielu uzasadnieniach orzeczeń. Sądy rozważały sposób prowadzenia sprawy przez skarżącego i podkreślały w uzasadnieniach orzeczeń, iż przyczynił się on lub też nie przyczynił się do przewlekłości postępowania.

**8. Należy uwzględnić „reakcję” skarżącego na bezczynność (opieszalność) sądu, a w szczególności, czy „monitował” o podjęcie w sprawie czynności.** Taki pogląd wyraził Sąd Okręgowy w Poznaniu w uzasadnieniu postanowienia z 7 grudnia 2004 r., II S 23/04.

**9. Zasądzenie odpowiedniej kwoty powinno być związane z taką długotrwałością postępowania, która może być uznana za „rażącą”.** Zwrócił na to uwagę Sąd Okręgowy w Częstochowie w uzasadnieniu postanowienia z 28 grudnia 2004 r., VI S 11/04, oddalając — mimo stwierdzenia przewlekłości postępowania — żądanie zasądzenia 4500 zł jako „odpowiedniej sumy pieniężnej”.

**10. Długotrwałość postępowania nie jest wystarczającym kryterium ustalenia, jaka kwota jest „odpowiednia”. Konieczne jest uwzględnienie, czy długotrwałość nie wynika z przyczyn „obiektywnych”.** Takie stanowisko, między innymi, wypowiedział Sąd Okręgowy w Koninie w uzasadnieniu postanowienia z 9 grudnia 2004 r., I 1 S 3/04. Skarżący wnosił o zasądzenie 10 000 zł. Zasądzono 2500 zł. Postępowanie w sprawie o zniesienie współwłasności trwało ponad 8 lat, co w ocenie sądu „przekracza rozsądny termin”. Niemniej jednak „na nieuwzględnienie żądania w pełnym zakresie zasadniczy wpływ miał znaczny stopień skomplikowania sprawy, przyczyna obiektywna w postaci śmierci biegłego, który zmarł po wykonaniu większości czynności [...] oraz konieczność zasięgnięcia dowodu z opinii innego biegłego”.

**11. Istotnym czynnikiem przesądzającym o ustaleniu, jaka kwota jest „odpowiednia” — poza charakterem sprawy i stopniem zaniechań**



**sądu, jest znaczenie sprawy dla osoby skarżącej.** Na wskazany aspekt sprawy zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w Białymstoku w uzasadnieniu postanowienia z 10 grudnia 2004 r., II S 9/04. Sprawa, w której stwierdzono beczynność sądu przez 37 miesięcy, co stanowiło 66% ogólnego czasu trwania postępowania, dotyczyła wypłaty wynagrodzenia dla osoby fizycznej za wykonane dzieło — projekt konstrukcji budynku. Projekt ten został wykonany. Zamawiający dzieło (osoba prawna) korzystał z budynku wykonanego zgodnie z projektem. Autor dzieła, pracując nad projektem, nie miał innych źródeł utrzymania, licząc na niezwłoczną wypłatę należności. Kwota, której zapłaty słusznie domagał się od pozwanego: „powinna stanowić udział w kosztach utrzymania rodziny”. Powód „zaangażował nie tylko swoje zdolności intelektualne, ale poczynił też pewne nakłady finansowe [...]. Przewlekłość postępowania wpłynęła na pogorszenie jego sytuacji materialnej. Dodatkowo, dochodząc należności przed sądem, musiał ponieść kolejne nakłady finansowe [...]. Stąd szybkie rozstrzygnięcie sprawy miało duże znaczenie dla interesów skarżącego i zaspokojenia potrzeb jego rodziny”. Postępowanie sądowe łącznie trwało 4 lata, 7 miesięcy i 22 dni. Sąd zasądził kwotę 8000 zł. Podobne stanowisko wypowiedział także, między innymi, Sąd Okręgowy w Warszawie w uzasadnieniu postanowienia z 19 listopada 2004 r., V S 87/04, zasądzając na rzecz skarżącego jedynie 500 zł, mimo że domagał się on 10 000 zł, bowiem: „zwłoka w rozpoznaniu sprawy nie wywarła szczególnie dotkliwych skutków dla osobistych interesów życiowych skarżącego i jego rodziny, aczkolwiek doprowadziła do wydłużenia okresu realizacji jego planów życiowych” (przewlekłe postępowanie dotyczyło wniesienia współwłasności nieruchomości nabytej wskutek spadkobrania).

**12. Zważywszy na to, że obowiązek wypłaty odpowiedniej kwoty obciąża budżet sądu, w którym postępowanie było przewlekłe, należy rozważyć, czy przyczyny przewlekłości były zależne od pracy tegoż sądu.** Takie stanowisko nie występowało często w uzasadnieniach postanowień stwierdzających przewlekłość, a zarazem nieuwzględniających żądania skarżącego w zakresie zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej. Wypowiedział je Sąd Okręgowy w Katowicach w uzasadnieniu postanowienia z 20 października 2004 r., IV S 6/04, stwierdzając: „Przewlekłość postępowania była wynikiem zbyt dużego obciążenia sędziów sprawami przekazywanymi im do rozpoznania [...] brak było podstaw do obciążenia Sądu Rejonowego obowiązkiem wypłacenia odpowiedniej kwoty [...] za brak zapewnienia należytej obsa-

dy sędziowskiej w tym Sądzie, który to obowiązek spoczywa na państwie”.

### 5.3. INNE ROZSTRZYGNIĘCIA

W 52 przypadkach (85,5% spraw, w których nastąpiło stwierdzenie przewlekłości postępowania) sądy poleciły dokonanie zwrotu opłaty od skargi. W czterech sprawach nastąpiło zasądzenie zwrotu kosztów advokackich.

W siedmiu orzeczeniach sądy zobowiązały do dokonania określonych czynności w toczącym się przewlekle postępowaniu. W czterech przypadkach sąd rozpoznający sprawę zalecił wyznaczenie terminu posiedzenia nie później niż przed upływem oznaczonego terminu od dnia zwrotu akt sądowi rejonowemu (tygodnia, 21 dni, trzech miesięcy).

W pozostałych sprawach sąd rozpoznający sprawę zalecił: w jednej sprawie — w terminie 7 dni od dnia zwrotu akt wezwać uczestnika do wskazania następców prawnych zmarłego spadkobiercy w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, które trwało do dnia wpływu do sądu skargi 6 lat i 5 miesięcy, w jednej sprawie nakazał niezwłocznie przekazać akta sprawy sądowi okręgowemu, w jednej sprawie rozpoznać niezwłocznie wniosek o zabezpieczenie roszczenia.

## 6. PRZYCZYNY ODDALENIA SKARGI WYNIKAJĄCE Z UZASADNIENÍ ORZECZEŃ

Oddaleniem skargi zakończyło się 91 ze zbadanych postępowań dotyczących naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (57%). Znaczna część postępowań, w których sądy nie dopatrzyły się przewlekłości, była długotrwała. Najdłużej od dnia wpływu sprawy do sądu do dnia wpływu skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki trwała sprawa o dział spadku — 16 lat, o ochronę posiadania — 12 lat (należy jednak zauważyć, że w tej sprawie łącznie aż przez 8 lat postępowanie było zawieszona). Przez 11 lat i 7 miesięcy toczyło się postępowanie w sprawie o zniesienie współwłasności. Kolejne sprawy o zniesienie współwłasności spośród trwających najdłużej — jednak bez naruszenia prawa strony do sądu — trwały do dnia wpływu skargi przez 7 lat i 9 miesięcy.

Najczęściej (po około 19%) postępowania trwały do 6 do 12 miesięcy oraz od 12 do 18 miesięcy. Najkrócej trwających postępowań — bo mniej niż 6 miesięcy do dnia wpływu skargi o stwierdzenie przewlekłości — było w grupie oddalonych skarg około 15%. Także około 15% spraw, nieuznanych za przewlekłe, toczyło się do dnia wpływu skargi od 3 do 4 lat. Około 7% spraw trwało do dnia wpływu do sądu skargi o stwierdzenie przewlekłości postępowań dłużej niż 18 miesięcy, ale nie dłużej niż 2 lata. Od 24 do 30 miesięcy trwało nieco ponad 8% postępowań. Pozostałe postępowania, w których sądy nie dopatrzyły się przewlekłości, trwały dłużej niż 4 lata.

Jak z powyższego wynika, blisko 70% spraw, które nie były uznane za przewlekłe prowadzone (mimo że nadal nie zostały zakończone i najczęściej przez cały czas toczyły się przed sądem pierwszej instancji), trwały do dnia wpływu skargi ponad 12 miesięcy.

W poszczególnych sprawach, zwłaszcza tych, które trwały relatywnie długo, występowała jedna lub kilka przyczyn takiego stanu rzeczy, która — według oceny sądu — usprawiedliwiała dotychczasową długość postępowania. Można pogrupować je następująco:

1) prawie w co trzeciej sprawie, w której skarga została oddalona, sąd uznał, że okres jej trwania był „rozsądny”, a więc nie zostało naruszone prawo strony od sądu;

2) wbrew twierdzeniom skarżącego — w 45% spraw, w których skargi sąd oddalił, postępowania były dobrze zorganizowane. Potrzebne zarządzenia były wydawane niezwłocznie i szybko wykonywane przez sekretariat. Niezależnie od czasu trwania tych postępowań sądy uznały, że przebiegały one sprawnie;

3) sądy ustaliły w 37% oddalonych skarg, że przyczyny długiego postępowania wystąpiły po stronie skarżącego. W sprawach tych stwierdzono złe przygotowanie pism procesowych, brak koncentracji w zgłaszaniu wniosków dowodowych, częstą zmianę stanowiska przez skarżącego, zaskarżanie większości zarządzeń i postanowień sądu — jak się okazywało bez uzasadnionej podstawy. Często skarżący byli nieobecni na posiedzeniach sądowych bez poważnych przyczyn mogących usprawiedliwić ich nieobecność;

4) w 36% spraw zakończonych oddaleniem skargi wystąpiły różne okoliczności prawne i faktyczne „wymuszające” długie trwanie postępowania, np. konieczność zawieszenia postępowania z uwagi na inne postępowanie, śmierć uczestnika postępowania, czasochłonne czynności procesowe;

5) konieczność wykonania ekspertyzy (problemy dotyczące biegłych oraz czasochłonność ich czynności), zwłaszcza gdy chodziło o sprawy działowe („rodzinne”, spadkowe, zniesienie współwłasności nieruchomości) — spowodowała długotrwałość postępowania w 19% spraw, których prowadzenie nie zostało ocenione jako przewlekłe;

6) na zawilość problemów prawnych i skomplikowane okoliczności faktycznie sądy powołały się w co dziesiątej sprawie, w której nastąpiło oddalenie skargi;

7) zdarzały się, choć rzadko, przypadki wniesienia skargi na przewlekłość postępowania w sprawach zakończonych prawomocnie. Prawomocne zakończenie postępowania było przyczyną oddalenia skargi;

8) wyjątkowo wskazywano na tzw. obiektywne przeszkody związane z sytuacją w danym sądzie, niewynikające z jego winy (np. braki kadrowe, uzasadniona okolicznościami zmiana sędziego-referenta).

Z reguły uzasadnienia zawierały szczegółowy opis przebiegu postępowania. Niektóre wskazywały, że tylko określone czynności były podejmowane przewlekłe, co nie ma wpływu na ogólną ocenę sytuacji.

## 7. ZAŻALENIA NA POSTANOWIENIA ROZSTRZYGAJĄCE W PRZEDMIOCIE SKARGI NA NARUSZENIE PRAWA STRONY DO ROZPOZNANIA SPRAWY W POSTĘPOWANIU SĄDOWYM BEZ NIEUZASADNIONEJ ZWŁOKI

W części spraw zakończonych merytorycznie przez sądy okręgowe zainteresowani wnosili zażalenia. Skarżący najczęściej kwestionowali zasadność oddalenia skarg. Zdarzały się jednak także zażalenia w sprawach, w których przewlekłość postępowania została stwierdzona, ale nie zostały uwzględnione w pełni pozostałe żądania zawarte w skardze (np. oddalone zostało żądanie zasądzenia kosztów adwokackich). We wszystkich przypadkach zostały one odrzucone.

W uzasadnieniach odrzucających zażalenia wskazywano na jednoinstancyjność postępowania ze skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. W konsekwencji sądy powoływały jako podstawę prawną odrzucenia zażalenia art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 i art. 370 k.p.c.

W uzasadnieniach niektórych postanowień odrzucających zażalenie wskazano na inne jeszcze argumenty. Sąd Okręgowy w Słupsku odrzucił w postanowieniu z 26 stycznia 2005 r., IV S 12/04, zażalenie na postanowienie oddalające skargę. W uzasadnieniu powołał się na stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wyrażone w wyroku z 13 stycznia 2004 r., SK 10/2003, oraz w wyroku z 19 lutego 2003 r., P 11/2002, stwierdzając, że: „zważywszy na specyfikę unormowaną w ustawie o skardze na naruszenie prawa strony [...] uznać należy, że jednoinstancyjne postępowanie w tej kategorii spraw nie narusza treści art. 176 § 1 Konstytucji RP. Podstawą zasadności zażalenia nie może być również przepis art. 8 ust. 2 ustawy, zważywszy, że odnosi się on jedynie do odpowiedniego stosowania przepisów postępowania zażaleniowego, czego nie można utożsamiać z uprawnieniem do wniesienia zażalenia na zaskarżone postanowienie, zważywszy, że przepis art. 394 k.p.c. nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia wydanego przez sąd II instancji”.

Sąd Okręgowy w Katowicach w uzasadnieniu postanowienia z 13 stycznia 2005 r. odrzucającego zażalenie na postanowienie tegoż Sądu z 9 grudnia 2004 r., IV S 19/04, w którym została stwierdzona przewlekłość postępowania i przyznano skarżącemu od Skarbu Państwa 1000 zł, ale zostały oddalone pozostałe żądania, w tym o zasądzenie kosztów postępowania, stwierdził: „Kwestia orzekania o kosztach w sprawach ze skargi na przewlekłość budzi uzasadnione wątpliwości — dotąd przez praktykę sędziowską nierozstrzygnięte. Gdyby bowiem nawet uznać [...], że należałoby kwoty takie zasądzać — wątpliwości budzi ich wysokość i podstawy. Czy chodzić ma mianowicie o koszty związane z wartością czy przedmiotem sprawy, w której zarzucana jest przewlekłość, czy też — gdy żądane jest odszkodowanie — cała żądana kwota, czy [...] jedynie kwota przyznanego odszkodowania. [...] Niezależnie od tego [...] zażalenie nie jest dopuszczalne. Jeśli bowiem mają zastosowanie przepisy o postępowaniu zażaleniowym — należy uznać, że chodzi o przepisy dotyczące dopuszczalności zażalenia. Postępowanie w sprawie o «przewlekłe postępowanie» toczy się jednoinstancyjne i nie przewidziano w nim środków zaskarżenia. Brak też podstaw do uznania, że zażalenie miałoby być dopuszczalne na gruncie k.p.c. w zakresie, w jakim odsyła do niego ustawa z 17 czerwca 2004 r. Procedura cywilna nie przewiduje zażalenia jako środka wnoszonego do Sądu, który wydał kwestionowane orzeczenie i zażalenie takie nie znajduje podstaw ani w przepisie art. 394 k.p.c., ani też — art. 393<sup>18</sup> k.p.c.”.

## 8. CHARAKTERYSTYKA POSTĘPOWAŃ ZE SKARGI NA PRZEWLEKŁOŚĆ POSTĘPOWANIA PRZED SĄDAMI OKRĘGOWYMI

W 90 sprawach spośród zbadanych 96 spraw (96 spraw = 100%) ze skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (blisko 94%) postępowanie toczyło z inicjatywy osoby, która w postępowaniu merytorycznym miała pozycję powoda (wnioskodawcy). Pozostałe 6 spraw zainicjowała skarga osoby pozwanej (uczestnika postępowania nieprocesowego).

Skarżącymi (niezależnie od ich pozycji w postępowaniu, któremu zarzucali przewlekłość) były w większości (około 94%) osoby fizyczne. W żadnej sprawie skargi nie wniosła jednostka organizacyjna będąca tzw. ułomną osobą prawną (tabela 7).

**Tabela 7.** Skarżący w sprawach ze skargi na przewlekłość postępowania przed sądami okręgowymi

Skarżący	Liczba	Procent
Osoba fizyczna	90	93,75
Osoba prawna	6	6,25
Razem	96	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Podobnie jak we wcześniej przedstawionych sprawach rozpoznanych przez sądy okręgowe, oceniana była treść i forma skargi według kryteriów wskazanych w art. 126 k.p.c. W zależności od stopnia wypełnienia tych kryteriów skarga była oceniana jako (1) nienasuująca zastrzeżeń (w pełni spełniająca wskazane w tym przepisie kryteria), (2) dostateczna, (3) nasuwająca bardzo poważne zastrzeżenia.

Dokonana klasyfikacja skarg ma charakter bardzo ogólny. Wydaje się jednak, że pozawala na orientację co do spełniania przez skargi podstawowych wymagań.

Część skarg została sporządzona odręcznie w sposób znacznie odbiegający od „modelu” pisma procesowego, jaki można znaleźć na przykład w publikacjach zawierających wzory pism<sup>8</sup>.

<sup>8</sup>Należy zauważyć, że na stronach internetowych niektórych sądów okręgowych (np. Sądu Okręgowego we Wrocławiu) podane są wszystkie przydatne informacje dotyczące, między innymi, tej skargi.

Oceny dokonane według tej „skali” doprowadziły do ustalenia, że w grupie pierwszej (w pełni poprawnie sporządzonych skarg) znalazły się 44 skargi (45,83%), w grupie drugiej (dostateczne wypełnienie wymagań ustawowych) — znalazło się 36 skarg (37,5%). Wyjątkową „wyrozumiałość” okazały sądy 16 skarżącym, przyjmując ich skargi budzące bardzo poważne zastrzeżenia jako pisma procesowe.

Skargi spełniające co najmniej minimalny standard jako pisma procesowe stanowiły ponad 95% wszystkich skarg uwzględnionych, sporządzone zaś należycie — 60% skarg uwzględnionych.

Spełnienie przez skargę wymagań formalnych na najwyższym poziomie nie gwarantowało powodzenia. Udział takich skarg wśród wszystkich skarg oddalonych zbliżał się do 18%. Bardziej szczegółowo przedstawia to tabela 8.

Najwięcej skarg spełniających w pełni standard ustawy było wśród skarg przedstawionych do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu (63% skarg przedstawionych temu Sądowi). Stanowiły też one blisko 76% skarg uwzględnionych przez ten Sąd.

Poza domaganiem się stwierdzenia przewlekłości postępowania w skargach były zawarte następujące żądania (tabela 9):

- wydania zaleceń sądowi rozpoznającemu sprawę merytorycznie — w 29 skargach,
- zasądzenia odpowiedniej kwoty — w 79 skargach,
- zasądzenia zwrotu kosztów postępowania — w 24 skargach.

Najczęściej wskazywano, że „odpowiednią sumą pieniężną” jest kwota 10 000 zł (por. tabela 10).

Najczęściej (72%) w uzasadnieniu skargi było przedstawiane „kalendarium” postępowania oraz ogólne wywody na temat prawa do sądu (23%). Przedstawiono argumenty potwierdzające tezę o bezczynności sądu lub przewlekłym procedowaniu w 27% uzasadnień skarg. Sposób uzasadnienia skargi, w ujęciu uogólnionym, ilustruje tabela 11.

W 53 przypadkach (55%) prezes sądu okręgowego, zawiadomiony o skardze, nie zajął stanowiska. W pozostałych sprawach najczęściej (26%) wnosił o oddalenie wszystkich żądań skarżącego (por. tabela 12).

Najczęściej prezesi sądów (w ponad połowie spraw, w których zajęli stanowisko merytoryczne wobec zarzutu przewlekłości postępowania) byli zdania, że w sprawach nie zachodzi przewlekłość postępowania — sądy działają sprawnie. Długość postępowania jest usprawiedliwiona względami proceduralnymi.

**Tabela 8.** Spełnienie przez skargę wymagań formalnych

Skarga spełniająca wymagania określone w art. 126 k.p.c. i art. 6 ustawy z 17.06.2004 r.	Sąd Apelacyjny	Skargi uwzględnione	Skargi oddalone	Liczba skarg razem	Procent skarg
Wymagania wypełnione w stopniu niebudzącym zastrzeżeń	Gdańsk	0	1		
	Katowice	0	4		
	Kraków	0	1		
	Poznań	22	1		
	Warszawa	5	8		
	Wrocław	0	2		
	razem = 27	razem = 17	44	45,8	
Wypełnione w stopniu dostatecznym	Gdańsk	1	5		
	Katowice	0	2		
	Kraków	2	8		
	Lublin	0	1		
	Poznań	7	2		
	Warszawa	5	1		
	Wrocław	1	1		
razem = 16	razem = 20	36	37,5		
Wypełnienie wymagań budzi bardzo poważne wątpliwości	Gdańsk	1	7		
	Katowice	0	1		
	Lublin	0	1		
	Poznań	0	3		
	Warszawa	1	1		
	Wrocław	0	1		
razem = 2	razem = 14	16	16,7		
Razem		45 (46,87%)	51 (53,13%)	96	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

W następnej kolejności winę za długotrwałość postępowania prezesi przypisywali skarżącym, którzy przedstawiają pisma procesowe wymagające usuwania braków formalnych, często zmieniają merytoryczne stanowisko w sprawie, nie wykonują zarządzeń sądu w wyznaczonym terminie oraz zaskarżają większość orzeczeń zapadających w toku po-



**Tabela 9.** Żądania przedstawione w skargach do sądów apelacyjnych

Sąd Apelacyjny	Żądanie stwierdzenia przewlekłości	Żądanie wydania zaleceń sądowi rozpoznającemu sprawę	Żądanie zasądzenia odpowiedniej kwoty	Żądanie zasądzenia kosztów postępowania
Gdańsk	15	4	13	—
Katowice	7	2	6	—
Kraków	11	3	9	—
Lublin	2	—	2	—
Poznań	35	12	30	20
Warszawa	21	6	15	1
Wrocław	5	2	4	3
Razem	96	29	79	24

Źródło: Opracowanie własne.

**Tabela 10.** Kwoty, jakich żądali skarżący

Sąd Apelacyjny	Żądanie zasądzenia odpowiedniej kwoty	Żądana kwota — 3000 zł lub mniej	Żądana kwota 3001 zł–5000 zł	Żądana kwota 5001 zł–7000 zł	Żądana kwota 7001 zł–9999 zł	Żądana kwota 10 000 zł lub więcej
Gdańsk	13	—	—	1	—	12*
Katowice	6	—	1	—	—	5
Kraków	9	—	1	—	—	8
Lublin	2	—	—	—	—	2
Poznań	30	—	—	1	2	27**
Warszawa	15	1	2	2	—	10
Wrocław	4	—	—	—	—	4
Razem	78	1	4	4	2	68

\* W jednej skardze było żądanie zasądzenia 40 000 zł.

\*\* W jednej skardze było żądanie zasądzenia 15 000 zł.

Źródło: Opracowanie własne.

stępowania, czyniąc to całkowicie bezpodstawnie, o czym świadczy oddalenie zażaleń przez sąd wyższej instancji.

Wskazywano też na przyczyny długotrwałości postępowań niezależne od sądu orzekającego (bardzo znaczny wpływ spraw, z którym wiąże

**Tabela 11.** Sposób uzasadnienia skargi

Sąd Apelacyjny	Opis czynności sądu „kalendarium” postępowania	Udokumentowany zarzut bezzeczności	Twierdzenie o poniesieniu szkody związanej z przewlekłością	Uzasadnienie wysokości żądanej „odpowiedniej sumy pieniężnej”	Inne wywody (zwłaszcza o roli prawa do sądu)
Gdańsk	5	—	—	—	10
Katowice	7	—	—	—	—
Kraków	6	4	4	4	4
Lublin	—	—	—	—	2
Poznań	29	17	—	—	1
Warszawa	20	5	1	1	2
Wrocław	2	—	—	—	3
Razem	69	26	5	5	22

Źródło: Opracowanie własne.

**Tabela 12.** Stanowisko sądu, któremu zarzucono przewlekłość postępowania

Stanowisko przedstawione w odpowiedzi na skargi rozpatrzone przez Sąd Apelacyjny	Wniosek o odrzucenie skargi	Wniosek o odrzucenie lub oddalenie skargi w całości	Wniosek o oddalenie wszystkich żądań skarżącego	Inne stanowisko	Prezes sądu okręgowego nie przedstawił stanowiska wobec zarzutów skargi
Gdańsk	2	3	7	—	3
Katowice	1	3	3	—	—
Kraków	—	—	—	1	10
Lublin	—	1	—	—	1
Poznań	—	—	1	—	34
Warszawa	—	3	12	2	4
Wrocław	—	—	2	2	1
Razem	3	10	25	5	53

Źródło: Opracowanie własne.

się długi okres oczekiwania na pierwszą czynność sądu w sprawie, braki kadrowe, lokalowe itp.).

**Tabela 13.** Argumenty, które miały przemawiać za oddaleniem skargi

Stanowisko przedstawione w odpowiedzi na skargi rozpatrywane przez Sąd Apelacyjny	Sprawa jest prowadzona bez opóźnień	Długi czas postępowania wynika z przyczyn występujących po stronie skarżącego	Długi czas postępowania wynika z przyczyn niezależnych od sądu (innych niż braki kadrowe)	Długi czas postępowania wynika z innych usprawiedliwionych przyczyn
Gdańsk	9	—	—	3
Katowice	4	2	—	—
Kraków	—	—	—	1
Lublin	1	—	—	—
Poznań	1	—	—	—
Warszawa	6	7	2	2
Wrocław	1	1	—	—
Razem	22	10	2	6

Źródło: Opracowanie własne.

Argumenty mające przemawiać za oddaleniem skargi w sprawach, w których była odpowiedź na skargę, zostały przedstawione w tabeli 13.

## 9. SPRAWY, W KTÓRYCH ZOSTAŁA STWIERDZONA PRZEWLEKŁOŚĆ POSTĘPOWANIA

Przewlekłość postępowania została stwierdzona w 45 ze zbadanych 96 spraw (około 47% spraw). Najwięcej spośród wniesionych do niego skarg uwzględnił Sąd Apelacyjny w Poznaniu (83%) oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie (52,4%). Sądy Apelacyjne w Krakowie i Wrocławiu stwierdziły przewlekłość średnio w co piątej sprawie, której dotyczyła skarga. Sąd Apelacyjny w Gdańsku stwierdził przewlekłość tylko w dwóch sprawach na rozpoznanych piętnaście skarg.

Sądy rozpoznające skargi przedstawiały zawsze w uzasadnieniach postanowień przebieg postępowania w sprawach, wskazując poszczególne czynności sądu i datę ich dokonania. Następnie analizowały terminowość i prawidłowość czynności podejmowanych przez sąd orzekający. Uwzględniany był charakter sprawy z punktu widzenia zawiloci prawnej oraz skomplikowania okoliczności faktycznych.

### 9.1. PRZEDMIOT I CZAS TRWANIA SPRAW UZNANYCH ZA PRZEWLEKŁE

W większości spraw w postępowaniu przed sądem okręgowym uznanych za przewlekłe sąd okręgowy był sądem pierwszej instancji. Bardzo znaczną grupę spraw stanowiły postępowania o uchylenie uchwał spółdzielni lub wspólnoty mieszkaniowej (łącznie 20 spraw) oraz różne postępowania ogólnie określane „o zapłatę” (najczęściej o odszkodowanie wynikające z różnych stosunków prawnych — w tym w dwóch sprawach przeciwko Skarbowi Państwa — w związku z leczeniem w publicznej placówce służby zdrowia oraz w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności).

Znaczna liczba skarg na uchwały organów kolegialnych była związana z faktem, że w charakterze powodów w takich sprawach często występowało wiele osób, które — wobec długotrwałości postępowania — składały skargę na jego przewlekłość. W związku z tym sąd częstokroć stwierdzał przewlekłość tego samego postępowania wskutek skarg kilku osób (a nawet kilkunastu), mających w danej sprawie pozycję procesową powoda.

Nieliczne były sprawy o charakterze niemajątkowym rozpoznawane przez sąd okręgowy jako sąd pierwszej instancji (3 sprawy o ochronę dóbr osobistych i 3 sprawy o rozwód).

**Tabela 14.** Czas trwania spraw uznanych za przewlekłe

Postępowanie trwało	Liczba spraw	Odsetek spraw
11 lat lub więcej	6	13,4
Od 9 do 10 lat	2	4,4
Od 8 do 9 lat	1	2,2
Od 7 do 8 lat	1	2,2
Od 6 do 7 lat	1	2,2
Od 5 do 6 lat	2	4,4
Od 4 do 5 lat	1	2,2
Od 3 do 4 lat	22	49,0
3 lata lub krócej	9	20,0
Razem	45	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Przewlekłość postępowania przed sądem okręgowym jako sądem drugiej instancji została stwierdzona w postępowaniach „działowych” — o podział małżeńskiego majątku dorobkowego oraz o dział spadku. Były to jednak pojedyncze sprawy.

Prawie połowa (49%) postępowań uznanych za przewlekłe, które toczyły się przed sądami okręgowymi, trwała od 3 do 4 lat. Co piąte przewlekłe postępowanie trwało nie dłużej niż 3 lata. Znaczny był udział postępowań, które toczyły się nie mniej niż 10 lat (prawie 18%), a w większości z nich nie zapadł jeszcze wyrok rozstrzygający sprawę w pierwszej instancji.

Czas trwania spraw uznanych za przewlekłe przedstawia tabela 14.

## 9.2. CZAS TRWANIA POSTĘPOWANIA DŁUŻSZY NIŻ TO KONIECZNE

Argumenty przytaczane w uzasadnieniach postanowień stwierdzających, że w sprawie miała miejsce przewlekłość, można sprowadzić do niżej wymienionych.

1. Czas trwania postępowania jest zawsze dłuższy niż to konieczne, **gdy sąd nie dokonuje żadnych czynności bez racjonalnej przyczyny** bądź między poszczególnymi czynnościami sądu występuje szczególnie długi okres (np. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w postanowieniu z 27 października 2004 r., I AS 2/04, uwzględniając skargę, tak właśnie ocenił postępowanie Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie, w której wezwanie powódki do uiszczenia wpisu nastąpiło po 4 miesiącach od dnia wpływu pozwu, wyznaczenie terminu rozprawy po 6 miesiącach, a w okresie 3 lat od wpływu pozwu została wyznaczona tylko jedna rozprawa. Podobnie Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu postanowienia z 7 grudnia 2004 r., I S 45/04, odnośnie do sprawy, w której pozew został złożony przez skarżącego 22 lipca 2002 r., a wezwanie skarżącego do usunięcia braków pozwu, które było pierwszą czynnością sądu w sprawie, nastąpiło dopiero 14 maja 2004 r.).

2. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego **nie wyznaczają maksymalnych terminów rozpoznania sprawy**. Mimo to można ustalić, że **sporządzenie opinii przez biegłego trwające rok** świadczy o przewlekłości postępowania (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu postanowienia z 30 listopada 2004 r., I AS9/04), najzawilszy zaś spór powinien być rozstrzygnięty przez sąd pierwszej instancji **przed upływem 11 lat od dnia wpływu pozwu**. Taka teza wynika, między innymi, z wypowiedzi Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w uzasadnieniu postanowienia

z 10 grudnia 2004 r., I AS 42/04, w którym Sąd stwierdził, że: „nawet najbardziej zawiły charakter sprawy nie usprawiedliwia tego, że spór nie został rozstrzygnięty przez 11 lat, co bezsprzecznie skutkuje przyjęciem przewlekłości postępowania”.

W sprawie tej do Sądu Okręgowego w Koninie pozew wpłynął 21 października 1993 r., zaś do dnia rozstrzygnięcia skargi na przewlekłość postępowania (10 grudnia 2004 r.) sąd pierwszej instancji nie wydał jeszcze wyroku. Postępowanie w tej sprawie nie było zawieszane. Odbyło się 21 rozpraw. Akta sprawy liczyły 11 tomów i nadal trwało postępowanie dowodowe. Do rozstrzygnięcia sprawy konieczna była wiedza specjalistyczna i opinie biegłych (powodowie domagali się zasądzenia ponad 900 tys. zł z odsetkami z tytułu stosowania przez pozwaną kopalnię węgla brunatnego „krążnika dolnego przenośnika taśmowego”, którego byli twórcami, a na który Urząd Patentowy PRL udzielił prawa ochronnego w 1988 r.).

**3. Obowiązkiem sądu jest podejmowanie wszelkich dostępnych w procedurze środków dyscyplinujących strony i biegłych.** Zwrócił na to uwagę Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu powołanego postanowienia z 10 grudnia 2004 r., I AS 42/04, w którym wskazał, że czas wykonywania szeregu czynności „nie był odpowiedni”, bowiem „Sąd Okręgowy powinien dyscyplinować biegłych w każdy przewidziany przepisami sposób, a brak stosownych działań należy potraktować jako jego beczynność”.

W uzasadnieniu postanowienia z 30 listopada 2004 r., I AS 9/04, Sąd Apelacyjny w Poznaniu stwierdził, że nieskorzystanie ze środka dyscyplinującego biegłego w postaci grzywny (art. 287 k.p.c.) jest uchybieniem sądu, podobnie jak brak rozważenia powierzenia sporządzenia opinii innemu biegłemu. Sąd ten powołał też stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wyrażone w wyroku *Capuano przeciwko Włochom* z 25 czerwca 1987 r., Seria A, nr 119, iż główna odpowiedzialność za zwłokę w sporządzeniu przez biegłych opinii „obciąża ostatecznie Państwo”.

Każda ze stron może ustosunkować się do opinii biegłych. W sprawie ocenianej w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu, I AS 42/04, sąd orzekający udzielał w tym celu długich terminów (nie mniej niż miesiąc). W ocenie Sądu Apelacyjnego udzielanie takich odległych terminów i odraczanie posiedzeń sądu było „przejawem braku starań o rychłe zakończenie sporu”.

Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę, że obowiązkiem sądu było przeciwdziałanie wielokrotnemu dołączaniu do pism procesowych pełno-

mocników stron fragmentów tych samych opracowań naukowych lub materiałów prasowych („Sąd pierwszej instancji nie powinien rozszerzać o nie akt sprawy”).

4. **Obowiązkiem sądu jest rozstrzygnięcie sporu.** Nie może tego zastąpić opinia biegłych. W wielokrotnie powoływanej sprawie rozpoznanej przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I AS 42/04, skarżący zarzucił sądowi, że zmierzał do „zastępowania ustaleń [...] opiniami biegłych”. Sąd Apelacyjny podkreślił, iż decyzje sądu rozpoznającego merytorycznie sprawę co do potrzeby zasięgnięcia kolejnych opinii biegłych mogą być oceniane jedynie w drodze kontroli instancyjnej orzeczenia (gdy ono już zapadnie). Jednakże zwrócił uwagę, iż: „istotę sądu stanowi rozstrzygnięcie sporu, a nie gromadzenie materiału dowodowego”. Dlatego też sąd rozpoznający sprawę merytorycznie „winien zastanowić się nad celowością prowadzenia kolejnego dowodu z ekspertyzy biegłego, skoro sprzeciwiają się temu obie strony” (ten sprzeciw miał miejsce w czerwcu 2004 r.). Działanie przez sąd w takiej sytuacji z urzędu (mimo że obowiązuje zasada kontradiktoryjności zmuszająca strony do przejawiania inicjatywy dowodowej) „może być [...] poczytane jako element wpływający na przewlekłość postępowania”.

Zachowanie „rozsądnego terminu” osądzenia sprawy zależy więc, według oceny zawartej w uzasadnieniu cytowanego postanowienia, głównie od „dyscyplinowania” stron przez sąd, nieuchylania się od podejmowania decyzji, natomiast przy długotrwałym postępowaniu mogą być usprawiedliwione zmiany składu sądu i one — „same przez się” nie muszą oznaczać „przewlekania” postępowania przez sąd.

5. Biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności każdej sprawy (jej charakter, stopień zawilości), należy także uwzględnić **znaczenie sprawy dla strony, która wniosła skargę** (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu postanowienia z 19 października 2004 r., I AS 7/04), a także **„szkody natury moralnej wynikające z przewlekłości postępowania”** (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu postanowienia z 30 listopada 2004 r., I AS 9/04, w którym została stwierdzona przewlekłość postępowania w sprawie małoletnich powodów, zarażonych w szpitalu wirusowym zapaleniem wątroby, przeciwko Skarbowi Państwa). Na cierpienia moralne zwrócił też uwagę Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniach postanowień z 24 września 2004 r., I AS 29/04, I AS 30/04, I AS 31/04.

### 9.3. ROZSTRZYGNIĘCIA ZAWARTE W POSTANOWIENIACH STWIERDZAJĄCYCH PRZEWLEKŁOŚĆ POSTĘPOWANIA

Poza stwierdzeniem przewlekłości oraz rozstrzygnięciem w przedmiocie zwrotu wniesionej opłaty od skargi w zbadanych postanowieniach sądów apelacyjnych uwzględniających skargę najczęściej zapadło rozstrzygnięcie o zasądzeniu odpowiedniej kwoty na rzecz skarżącego — w około 69% postanowień stwierdzających przewlekłość. Częściej niż w co trzeciej sprawie (33,3%) został zasądzony zwrot kosztów postępowania (dotyczyło to spraw, w których skarżący byli reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego). Najczęściej były wydawane zalecenia dla sądu rozpatrującego sprawę merytorycznie (nieco częściej niż w co dziesiątym postanowieniu stwierdzającym przewlekłość postępowania). Częstotliwość tych rozstrzygnięć w postanowieniach uwzględniających skargę została przedstawiona w tabeli 15.

**Tabela 15.** Rozstrzygnięcia w postanowieniach uwzględniających skargę

Postanowienia wydane przez Sąd Apelacyjny o wskazanej siedzibie	Wydanie zaleceń sądowi okręgowemu	Zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej	Zasądzenie kosztów	Zwrot opłaty od skargi
Gdańsk	1	1	—	2
Kraków	—	—	—	1
Poznań	4	21	15	29
Warszawa	—	8	—	7
Wrocław	—	1	—	—
Razem	5	31	15	39

Źródło: Opracowanie własne.

W przypadku uwzględnienia skargi zawsze osoba skarżąca uzyskiwała zwrot opłaty od skargi (chyba że była uprzednio zwolniona od jej wniesienia). Nie zawsze jednak było to orzeczone w postanowieniu stwierdzającym przewlekłość. W części spraw w aktach było zarządzenie zawierające polecenie wypłaty kwoty 100 zł (opłaty od skargi).

Szczególnie istotne były rozstrzygnięcia dotyczące zasądzenia „odpowiedniej sumy pieniężnej”, która została zasądzona w 31 sprawach (69% spraw, w których została stwierdzona przewlekłość). Jak wskazano



wyżej, skarżący najczęściej domagali się zasądzenia 10 000 zł. Maksymalna kwota „odpowiedniej sumy pieniężnej” była jednak zasądzana rzadko — zaledwie w dwóch przypadkach przez Sądy Apelacyjne w Poznaniu i w Warszawie (w obu tych sprawach postępowania odszkodowawcze do dnia wpływu skargi trwały ponad 11 lat). Najniższa suma — zasądzona przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu — wynosiła 1500 zł.

We wskazanych 31 postanowieniach zasądzono „odpowiednie sumy pieniężne” w następujących kwotach: 10 000 zł — dwukrotnie, 7000 zł — dwukrotnie, 5000 zł — dwukrotnie, 4000 zł — dwukrotnie, 3000 zł — siedemnastokrotnie, 2000 zł — pięciokrotnie, 1500 zł — jednokrotnie.

Jak z powyższego wynika, częściej niż w co drugim postanowieniu (55%), w którym była zasądzana odpowiednia suma pieniężna, wynosiła ona 3000 zł. Przeliczenie wysokości zasądzonej kwoty na rok postępowania pozwala ustalić, iż jego „wartość” wynosiła od 403 zł (w sprawie o „rozliczenie” spółki cywilnej i zniesienie współwłasności, która trwała w sądzie gospodarczym od blisko 10 lat) do 1300 zł (w sprawie o uchylene uchwały spółdzielni mieszkaniowej, która trwała od 4 lat).

## 10. SPRAWY, W KTÓRYCH SKARGA ZOSTAŁA ODDALONA

Większość skarg (ponad 53%) w zbadanych sprawach została oddalona. Zostały oddalone wszystkie skargi skierowane do Sądów Apelacyjnych w Katowicach i Lublinie. Większość skarg oddaliły Sądy Apelacyjne: w Gdańsku, Krakowie i we Wrocławiu.

W części przypadków skarżący, wnosząc skargę na przewlekłość postępowania toczącego się aktualnie przed sądem okręgowym jako sądem odwoławczym, zapewne mieli na uwadze cały okres trwania postępowania, nie zauważając, że przed sądem, któremu zarzucili przewlekłe procedowanie, sprawa toczy się relatywnie krótko (np. wpłynęła do sądu okręgowego miesiąc przed dniem wniesienia skargi). Był i taki przypadek, w którym sprawie w ogóle nie nadano biegu, bowiem kolejne wnioski powoda o zwolnienie od kosztów sądowych były oddalane (czego, być może, w pełni nie rozumiał). Dawał w uzasadnieniu skargi wyraz niezadowoleniu, iż sprawa nie jest rozstrzygnięta, bowiem traktował dzień wpływu nieopłaconego pozwu (w październiku 2002 r.) jako początek postępowania (sprawa I AS 10/04/Okr rozpoznana przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu wskutek skargi na przewlekłość postępowania Sądu Okręgowego w Pile).

Ponad połowa spraw (53%), które nie zostały uznane za przewlekłe, trwała do dnia wpływu skargi krócej niż rok. Najwięcej postępowań, co do których skargi na przewlekłość postępowania zostały oddalone, toczyło się nie dłużej niż 6 miesięcy (od 1 do 6 miesięcy). Co piąta sprawa w tej grupie trwała dłużej niż rok, ale krócej niż 2 lata (por. tabela 16).

**Tabela 16.** Czas trwania postępowania

Czas	Liczba spraw	Procent oddalonych skarg
6 miesięcy lub krótszy	21	41,2
Od 6 miesięcy do roku	6	11,8
Od roku do 2 lat	10	19,6
Od 2 lat do 3 lat	7	13,7
Od 3 lat do 4 lat	6	11,8
Dłuższy od 4 lat	1	1,9
Razem	51	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Dokonując pewnych uogólnień, można stwierdzić, że częściej niż w co drugiej sprawie (53%) spośród tych, w których skarga została oddalona, według sądu rozpoznającego skargę postępowanie było ocenione jako prowadzone sprawnie (zważywszy na okoliczności stanu faktycznego). Czas trwania postępowania wynikał głównie z przyczyn proceduralnych (np. usprawiedliwione zawieszenie postępowania, konieczność przeprowadzenia czasochłonnego dowodu z opinii biegłych). Sądy w tych sprawach podejmowały potrzebne decyzje bez zwłoki. Zleczone do wykonania czynności były na bieżąco wykonywane przez sekretariat. Takie stanowisko zostało wypowiedziane w uzasadnieniach 27 postanowień.

Prawie w co trzecim przypadku długotrwałość postępowania pozostawała w związku z działaniami podejmowanymi przez podmiot skarżący.

W pozostałych przypadkach wskazywano na obiektywne warunki pracy sądu, braki kadrowe i podobne okoliczności, które sprawiały, że sądowni orzekającemu nie można postawić zarzutu zaniedbań.

## 11. PODSUMOWANIE WYNIKÓW BADANIA

Niezależnie od tego, czy zarzut przewlekłości został poczyniony odnośnie do postępowania przed sądem rejonowym, czy odnośnie do postępowania przed sądem okręgowym, można było zauważyć pewne wspólne cechy charakterystyczne dla wszystkich spraw ze skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

1. W przeważającej większości przypadków skargi zostały wniesione przez podmioty, które zainicjowały postępowanie oceniane przez nie jako prowadzone przewlekłe. W zbadanych sprawach powodowie (wnioskodawcy) złożyli 94% skarg na przewlekłość postępowania przed sądami okręgowymi oraz 87% skarg na przewlekłość postępowania przed sądami rejonowymi.

2. Skargi na przewlekłość postępowania składały tylko strony (wnioskodawcy, uczestnicy postępowań nieprocesowych). W żadnym przypadku skarżącym nie był interwenient uboczny ani jakikolwiek inny podmiot<sup>9</sup>.

3. Skargę na naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki głównie wносиły osoby fizyczne, które złożyły 93,7% skarg na przewlekłość postępowania przed sądami okręgowymi i 94,3% skarg na przewlekłość postępowania przed sądami rejonowymi.

4. Prawie co czwarta rozpoznana skarga (niezależnie od tego, czy dotyczyła postępowania przed sądem rejonowym, czy przed sądem okręgowym) była sporządzona w sposób budzący bardzo poważne zastrzeżenia z punktu widzenia wypełnienia wymagań formalnych stawianych każdemu pismu procesowemu. Nie zawsze też były spełnione wymagania wymienione w art. 6 ust. 2 ustawy z 17 czerwca 2004 r. Najczęściej nie były należycie przytoczone „okoliczności uzasadniające żądanie”. Skarżący bowiem, z reguły, ograniczali się do przedstawienia „kalendarium” postępowania, utożsamiając długotrwałość postępowania z jego przewlekłością.

---

<sup>9</sup>W literaturze była przedmiotem rozważań (por. M. Romańska, *Skarga na przewlekłość...*, s. 49) dopuszczalność wniesienia skargi przez inne niż strona postępowania podmioty występujące w postępowaniu, takie jak prokurator, Rzecznik Praw Obywatelskich, organizacja społeczna, rzecznik konsumentów, a także przez podmiot mający status „zastępcy pośredniego” (kurator spadku, wykonawca testamentu, syndyk masy upadłości itp.).

5. Orzecznictwo w zbadanych sprawach z pierwszego kwartału obowiązywania ustawy o skardze na przewlekłość postępowania sądowego wskazywało na duży liberalizm kryteriów, według których były oceniane skargi. Skargi, mimo licznych uchybień, nie były odrzucane, gdy intencje skarżących w zakresie żądania stwierdzenia przewlekłości postępowania były niewątpliwe. Analiza przebiegu postępowania według kryteriów wymienionych w art. 4 ust. 2 ustawy przeprowadzana przez sąd prowadziła do ustalenia zasadności lub bezzasadności skargi, choćby w jej uzasadnieniu nie były wykazane konkretne uchybienia lub okresy bezczynności sądu, który powinien i mógł działać.

6. Mimo licznych zastrzeżeń, które budziła forma i treść znacznej liczby skarg, należy odnotować zdecydowanie wyższy odsetek skarg sformułowanych prawidłowo w sytuacji, gdy były one kierowane do sądów apelacyjnych (odsetek skarg skierowanych do sądów apelacyjnych, których forma nie budziła zastrzeżeń, wynosił 46, a odsetek takich skarg skierowanych do sądów okręgowych — 25,6).

7. Żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania było połączone z żądaniem zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej w 80% skarg na przewlekłe postępowanie przed sądem rejonowym i w 82% skarg na przewlekłe postępowanie przed sądem okręgowym.

8. Reprezentujący Skarb Państwa prezesi sądów, mimo formalnego zawiadomienia ich o skardze i przesłania jej odpisu, nie zawsze zajmowali stanowisko wobec przedstawionych zarzutów. W zbadanych sprawach odpowiedzi na skargę udzieliło 69,5% prezesów sądów rejonowych i tylko 45% prezesów sądów okręgowych.

9. Być może brak stanowiska wobec zarzutów zawartych w skardze w części spraw stanowił swoiste „potwierdzenie” zasadności skarg. Nie można jednak wykluczyć, że brak stanowiska (przynajmniej w niektórych sprawach) był związany ze zbyt krótkim terminem, jaki został jednoznacznie wskazany przez sąd właściwy do rozpoznania skargi na jego zajęcie (np. 7 dni)<sup>10</sup>. W niektórych przypadkach termin posiedzenia niejawnego, wyznaczonego w celu rozpoznania skargi, był ustalony w takiej dacie, że uniemożliwiało to zajęcie stanowiska w sprawie przez „drugą stronę”. Na możliwość rzetelnego ustosunkowania się przez Skarb Państwa (prezesa sądu, w którym toczy się postępowanie w sprawie) do

---

<sup>10</sup>Wyznaczanie krótkich terminów na ewentualne zajęcie stanowiska wobec zarzutów skargi wynikało z dbałości o zachowanie dwumiesięcznego terminu załatwienia skargi. Nie był on dotrzymany (przekroczenia z reguły były kilkudniowe) w pojedynczych przypadkach.

zarzutów przedstawionych przez skarżącego istotny wpływ miał określony w ustawie sposób działania sądu, do którego skarga wpłynęła, i sądu właściwego do jej rozpoznania. Sądy wypełniały skrupulatnie postanowienia ustawy. I tak — sąd, do którego wpłynęła skarga, niezwłocznie przesyłał ją z aktami sprawy sądowi właściwemu do rozpoznania skargi (art. 7 ustawy). Potem sąd właściwy do rozpoznania skargi (zgodnie z art. 10 ustawy) zawiadamiał o toczącym się postępowaniu Skarb Państwa (prezesa sądu, któremu zarzucono przewlekłe postępowanie). W części spraw w takiej sytuacji zawiadomiony prezes sądu zwracał się do sądu właściwego do rozpoznania sprawy o „wypożyczenie” akt sprawy (z reguły na krótki czas), o którą chodziło, w celu zapoznania się z nimi i zajęcia stanowiska w sprawie.

10. Mimo że skargi skierowane do sądów apelacyjnych, zawierające zarzut przewlekłości postępowania przed sądami okręgowymi, w większym stopniu niż skargi skierowane do sądów okręgowych spełniały wymagania formalne, prezesi sądów okręgowych dziesięciokrotnie częściej niż prezesi sądów rejonowych wnosili o ich odrzucenie lub alternatywnie: o odrzucenie lub oddalenie wszystkich żądań. Dlatego też relatywnie rzadziej formułowali on żądanie „tylko” oddalenia wszystkich żądań skarżących (w 58% odpowiedzi na skargę; prezesi sądów rejonowych — w 85,4% odpowiedzi na skargę). W żadnym przypadku nie zostały uznane wszystkie żądania podmiotu skarżącego.

11. Wnosząc o oddalenie skargi, prezesi sądów okręgowych w połowie przypadków twierdzili, że sprawa, której zarzucono przewlekłe prowadzenie, jest prowadzona sprawnie. Podobnie „optymistyczna” ocena była wyrażona przez prezesów sądów rejonowych jedynie w około 15% spraw, w których wnosili o oddalenie skargi. Z reguły prezesi sądów rejonowych przyznawali, iż sprawa jest prowadzona długo, jednakże dowodzili, że odpowiedzialność za ten stan nie spoczywa na sądzie.

12. Odsetek spraw zakończonych stwierdzeniem przewlekłości postępowań przed sądami rejonowymi wynosił 43, a przed sądami okręgowymi — 47.

13. Żądanie zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej zostało uwzględnione w 69% orzeczeń stwierdzających przewlekłość postępowania przed sądem okręgowym oraz w 62% orzeczeń stwierdzających przewlekłość postępowania przed sądem rejonowym.

14. Skarżący domagający się rekompensaty pieniężnej w związku z przewlekłością postępowania najczęściej żądali najwyższej możliwej do zasądzenia sumy pieniężnej (10 000 zł) w 80% skarg skierowanych

do sądów okręgowych i w 87% skarg skierowanych do sądów apelacyjnych.

15. W związku ze stwierdzoną przewlekłością postępowań przed sądami okręgowymi najczęściej zasądzano po 3000 zł (w 62% postanowień, w których zasądzono „odpowiednią sumę pieniężną”), a w związku ze stwierdzoną przewlekłością postępowań przed sądami rejonowymi sumy nieprzekraczające 1000 zł (w 49% postanowień, w których zasądzono „odpowiednią sumę pieniężną”). Rozbieżność między oceną skarżących co do tego, jaka suma jest „odpowiednia”, a oceną sądów była więc znacząca.

16. Spośród 256 spraw, które były przedmiotem analizy, przewlekłość postępowania została stwierdzona w 114 sprawach (44,5%). „Odpowiednią sumę pieniężną” zasądzono w 74 przypadkach (w 65% przewlekłych postępowań).

17. Nie wystąpiły istotne różnice między kryteriami oceny zasadności skarg rozpoznanych przez sądy okręgowe i apelacyjne. Jednakże skargi skierowane do sądów apelacyjnych w większym stopniu spełniały kryteria ustawowe w zakresie formy i treści i były nieco częściej (o 3 punkty procentowe) uwzględniane. Również nieco częściej (o 7 punktów procentowych) zasądzono odpowiednią sumę pieniężną, która była też wyższa.

W kilku zaledwie sprawach skarżący wnosili zażalenia na postanowienie rozstrzygające o ich żądaniach zawartych w skardze. Stanowisko sądów w zbadanych sprawach było jednolite. Traktowały postępowanie wywołane skargą jako „incydentalne”, jednoinstancyjne. Wszystkie zażalenia zostały odrzucone.

## 12. OCENY I WNIOSKI

- Badanie dotyczące pierwszego okresu stosowania ustawy nie wykazało istotnych rozbieżności wykładni.

- Zaobserwowana praktyka, polegająca na utożsamianiu „niezwłoczności” przedstawienia przez sąd, do którego wniesiono skargę (art. 7 ustawy), skargi sądowi właściwemu do jej rozpoznania wraz z aktami sprawy, w której toczy się postępowanie, z „natychmiastowością” wykonania tego obowiązku gwarantowała szybkość rozpoznania skargi, ale nie była w pełni racjonalna. Świadczyło o tym „wypożyczanie” przesłanych już akt sprawy w celu zajęcia stanowiska przez prezesa

sądu, będącego „drugą stroną” postępowania. Wydaje się, że byłoby korzystne, aby sąd, do którego wpłynęła skarga, przed jej przedstawieniem sądowi właściwemu do rozpoznania skargi dokonał jej oceny pod względem formalnym i wezwał do uzupełnienia braków (w tym opłaty), jeżeli takowe wystąpiły.

- Można było zaobserwować ogromne oczekiwania skarżących, którzy pragnęli nie tylko stwierdzenia przewlekłości (częstokroć długotrwałość postępowania utożsamiali z jego przewlekłością), ale i merytorycznej kontroli orzeczenia, a także zasądzenia najwyższej dopuszczalnej sumy pieniężnej tytułem swoistego „zadośćuczynienia” („nawiązki”) za naruszenie ich prawa do sądu. Część skarg miała „pieniaczy” charakter, część (mniej niż połowa) była w pełni uzasadniona.

- Zbadane postępowania charakteryzował znaczny liberalizm sądów — w szczególności odnośnie do spełniania wymagań formalnych. Zapewne było to związane z oczekiwaniami społecznymi wobec nowego rozwiązania ustawowego, zaobserwowanymi i silnie eksponowanymi przez środki masowego przekazu (co było źródłem swoistej „presji” ze strony mediów wywieranej, co najmniej pośrednio, na sądy), a także pragnieniem zaakceptowania polskiego rozwiązania krajowego przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, jako skutecznego środka ochrony prawa przewidzianego w art. 6 ust. 1 Konwencji. Wydaje się, że z upływem czasu wpływ wymienionych okoliczności zmniejsza się, wymagania sądów dotyczące spełnienia wymagań formalnych skargi są zaś zdecydowanie większe. Wskazuje na to orzecznictwo Sądu Najwyższego [np. zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2005 r., III SPP 103/05<sup>11</sup>: „przytoczenie okoliczności uzasadniających skargę na przewlekłość postępowania nie może sprowadzać się do zakwestionowania przez stronę ogólnego czasu trwania procesu, ale polega na wskazaniu konkretnych czynności procesowych, których sąd nie podjął lub dokonał wadliwie. Skargę niespełniającą tego wymagania sąd odrzuca bez wzywania do uzupełnienia braków (art. 9 ust. 1 tej ustawy)"]. W zbadanych sprawach skarżący przedstawiali głównie „kalendarium” postępowania i wskazywali na jego długotrwałość<sup>12</sup>.

---

<sup>11</sup> OSNP 2006, nr 1–2, poz. 35.

<sup>12</sup> Podobnie w postanowieniu SN z 7 czerwca 2005 r., III SPP 95/05, OSNP 2006, nr 1–2, poz. 34, a także w postanowieniu SN z 14 stycznia 2005 r., III SPP 126/04, OSNP 2005, nr 15, poz. 239, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że nie jest wystarczające przedstawienie zarzutu o nieuwzględnieniu bliżej nieokreślonego wniosku obrońcy (wydaje się, że

- Liberalizmowi odnośnie do wymagań formalnych skargi towarzyszyła znaczna „wstrzemięźliwość” w zakresie i wysokości odpowiedniej sumy pieniężnej, o której mowa w art. 12 ustawy, a zarazem znaczne rozbieżności w ocenach kwoty, która jest „odpowiednia” w porównywalnych stanach faktycznych.

- Niemalże wszystkie sprawy, których dotyczyła skarga (niezależnie od wyniku postępowania), toczyły się długo. Jest to bardzo niepokojące zjawisko nawet wtedy, gdy jego przyczyny zostały uznane za niezależne od sądów.

- Stronom postępowania trudno było zaakceptować jednoinstancyjność postępowania ze skargi. Świadczyły o tym składane (czasem wielokrotnie) zażalenia. Problem ten nadal należy uznać za dyskusyjny. Zapewne najbardziej racjonalne byłoby jego rozwiązanie przez wprowadzenie jednoznacznego zapisu ustawowego (po wyjaśnieniu wszelkich wątpliwości co do wymagań wynikających z obowiązującej Konstytucji).

---

w postępowaniu cywilnym byłoby podobnie odnośnie do twierdzenia o nieuwzględnieniu bliżej nieokreślonego wniosku dowodowego skarżącego lub jego pełnomocnika).



**W serii książek Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości  
dotychczas ukazały się:**

- Jan Brol, *Depozyty sądowe. Praktyka sądowa. Wnioski de lege ferenda*
- Jan Brol, *Spółki prawa handlowego. Stan prawny na dzień 1 września 1993*
- Jan Brol, *Prawo upadłościowe w świetle praktyki sądowej. Stan prawny na dzień 1 marca 1995*
- Jan Brol, Marek Safjan, *Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Raport z badań*
- Konrad Buczkowski, Michał Wojtaszek, *Pranie pieniędzy*
- Konrad Buczkowski, Michał Wojtaszek, *Przestępstwa gospodarcze w praktyce prokuratorskiej i sądowej*
- *Crime Control in Poland*, red. Jerzy Jasiński, Andrzej Siemaszko
- Elżbieta Holewińska-Łapińska, *«Adopcje zagraniczne» w praktyce polskich sądów*
- Elżbieta Holewińska-Łapińska, *Orzekanie separacji*
- *Mediacja. Nieletni przestępcy i ich ofiary; Mediation. Juvenile Offender — Victim* (książka dwujęzyczna), red. Beata Czarnecka-Działuk, Dobrochna Wójcik
- Michał Jankowski, Andrzej Siemaszko, *Administration of Justice in Poland*
- *Ławnicy. Rezultaty badań empirycznych*, red. Andrzej Siemaszko
- *Niemieckie prawo insolwencyjne*, red. Jan Brol, tłum. Marek A. Zieliński
- *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. 1: *Prawo spółek*, red. Marek Safjan
- *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. 2: Stanisław Przyjemski, *Prawo karne*
- *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. 3: *Dokumenty karne*, red. Eleonora Zielińska
- *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. 4: Aleksander Chłopecki, Marcin Dyl, *Rynek kapitałowy*
- *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. 5: *Prawo gospodarcze. Wybrane zagadnienia*, red. Marek Safjan przy współpracy Iwony Hykawy
- *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. 6: *Dokumenty karne*, cz. II, red. Eleonora Zielińska
- *Przestępczość gospodarcza. Doświadczenia europejskie i amerykańskie*, red. Andrzej Siemaszko
- Jacek Sadowski, *Naruszenie dóbr osobistych przez media (analiza praktyki sądowej)*
- Marek Safjan, *Prawo i medycyna. Ochrona praw jednostki a dylematy współczesnej medycyny*
- Andrzej Siemaszko, *Kogo biją, komu kradną. Przestępczość nie rejestrowana w Polsce*
- Andrzej Siemaszko, Beata Gruszczyńska, Marek Marczewski, *Atlas przestępczości w Polsce 1*, red. Andrzej Siemaszko
- Andrzej Siemaszko, Beata Gruszczyńska, Marek Marczewski, *Atlas przestępczości w Polsce 2*, red. Andrzej Siemaszko

- Andrzej Siemaszko, Beata Gruszczyńska, Marek Marczewski, *Atlas przestępczości w Polsce 3*, red. Andrzej Siemaszko
- Zbigniew Skarżyński, *Bójka i pobicie w polskim prawie karnym*
- *Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze*, t. 1: *Prawo rodzinne*, red. Marek Safjan
- *Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze*, t. 2: *Prawo cywilne*, red. Marek Safjan
- *Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze*, t. 3: *Prawo karne*, red. Eleonora Zielińska
- *Standardy prawne Rady Europy. Zalecenia*, t. 4: *Sądownictwo. Organizacja — postępowanie — orzekanie*, wybór i tłum. Jerzy Jasiński
- *Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze*, t. 5: *Prawo gospodarcze*, red. Marek Safjan przy współpracy Iwony Hykawy i Jacka Sadowskiego
- Teodor Szymanowski, *Przemiany systemu penitencjarnego w Polsce*
- Roman Trzaskowski, *Działalność statutowa a działalność gospodarcza fundacji — prawo i praktyka*
- *Tymczasowe aresztowanie*, red. Andrzej Siemaszko
- *Prawo w Działaniu*, t. 1: *Sprawy cywilne*, red. Elżbieta Holewińska-Łapińska

Książki te można nabyć w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości  
tel.: (0-22) 826 03 63, e-mail: [iws@iws.org.pl](mailto:iws@iws.org.pl)

Te i inne książki wydane przez Oficynę Naukową można zamawiać w biurze Oficyny,  
ul. Mokotowska 65/3, 00-533 Warszawa,  
tel.: (0-22) 622 02 41, fax (0-22) 622 02 42  
e-mail: [oficyna.naukowa@data.pl](mailto:oficyna.naukowa@data.pl)    [www.oficyna-naukowa.com.pl](http://www.oficyna-naukowa.com.pl)